

Sygn. akt I ACa 364/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SO del. Bogusław Suter
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. M., M. M. (1), N. M. i P. M.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 2 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 231/11

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I o tyle, że zasądzone na rzecz powódek kwoty po 64.000 zł, łącznie 192.000 zł, obniża do kwot po 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł, łącznie 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) zł, zaś datę początkową biegu odsetek określa na dzień 3 lutego 2011 r.;**

b) **w punkcie II o tyle, że datę początkową biegu odsetek określa na dzień 3 lutego 2011 r.;**

c) **w punkcie IV w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;**

d) **w punkcie V o tyle, że kwotę należnych od pozwanego kosztów sądowych obniża do 9.201,26 zł;**

### **II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.**

# UZASADNIENIE

Powódki B. M. i małoletnie M. M. (1), N. M. i P. M. wnosiły o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz B. M. kwoty 60.000 złotych, zaś na rzecz każdej z małoletnich M. M. (1), N. M. i P. M. kwoty po 80.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią męża B. M., a ojca małoletnich K. M. (1), który zmarł w wyniku wypadku drogowego z dnia 26 września 2004 roku.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wnosił o oddalenie powództwa. Wskazywał, że w związku ze śmiercią K. M. (1) w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódkom stosowne odszkodowania, odszkodowania zostały też zasądzone od pozwanego na rzecz powódek na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 19 grudnia 2005 roku w sprawie I C 421/05 i odszkodowania te wyczerpują wszelkie roszczenia powódek w związku ze śmiercią K. M. (1). W ocenie pozwanego nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz powódek zadośćuczynienia. Podnosił też, że żądane przez powódki kwoty zadośćuczynienia są rażąco wygórowane, a nadto, że K. M. (1) przyczynił się do wypadku w 20%. Zdaniem pozwanego powódki nie mogą też domagać się odsetek od zadośćuczynienia od dnia 18 stycznia 2011 roku, skoro pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty w dniu 3 stycznia 2011 roku.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego na rzecz małoletnich powódek M. M. (1), N. M. i P. M. kwoty po 64.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. M. kwotę 24.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty (pkt II), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. M. kwotę 5.721,24 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 11.224,87 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu i części wydatków (pkt V), odstąpił od obciążania powodów brakującą częścią opłaty od pozwu i wydatków (pkt VI).

Sąd ten ustalił, że w dniu 26 września 2004 roku J. Z., który kierował samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), spowodował wypadek komunikacyjny, w którym zginął pasażer tego pojazdu K. M. (1) – mąż powódki B. M. i ojciec powódek M. M. (1), N. M. i P. M.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 10 kwietnia 2006 roku J. Z. został skazany za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. W chwili wypadku pojazd, którym kierował J. Z., był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...) Spółce Akcyjnej w W..

Sąd Okręgowy ustalił też, że w 2004 roku powódki zgłosiły szkodę pozwanemu, który przyznał im odszkodowania w łącznej kwocie 91.748,81 złotych, w tym po 20.000 złotych dla B. M., M. M. (1), N. M. i P. M. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci K. M. (1) i kwotę 11.748,81 tytułem poniesionych kosztów pogrzebu. Pozwany uznał jednak, że K. M. (1) jadąc bez zapiętych pasów przyczynił się do zwiększenia następstw wypadku w 20% i dlatego przyznane powódkom odszkodowania pomniejszył o 20%, tj. o kwotę 18.349,81 złotych i ostatecznie wypłacił powódkom kwotę 73.399 złotych. Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 19 grudnia 2005 roku w sprawie I C 421/05 zasądził od pozwanego na rzecz B. M. kwotę 16.000 złotych, zaś na rzecz małoletnich M. M. (1), N. M. i P. M. kwoty po 28.000 złotych tytułem znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że przed wypadkiem powódkę B. M. i K. M. (1), a także powódki M. M. (1), N. M. i P. M. łączyły mocne więzi uczuciowe. Małżonkowie pracowali w firmie rodzinnej. Mieli własny dom. Dzieci były zdrowe i dobrze się rozwijały. Po śmierci K. M. (1) system rodzinny całkowicie się zmienił. Nagła śmierć męża była dla B. M. ogromnym wstrząsem i ciosem. Rozpadły się jej wszystkie plany życiowe. Po śmierci męża załamała się. Była pod opieką psychologa, przyjmowała leki uspokajające. Bezpośrednio po wypadku nie była w stanie prawidłowo funkcjonować, korzystała z pomocy najbliższej rodziny. Po pewnym czasie starała się przezwyciężyć reakcję żałoby i spełniać obowiązki względem dzieci. Próbowwała ułożyć sobie życie z innym mężczyzną, z którym ma dzieci w wieku około 2 i 4 lat. Związek ten rozpadł się, zaś na dwójkę dzieci z tego związku powódka otrzymuje świadczenia alimentacyjne. Śmierć ojca była również ogromną tragedią dla małoletnich powódek M. M. (1), N. M. i P. M.. Utraciły one ojca jako małe dzieci. W chwili śmierci K. M. (2) M. miała 8 lat, P. M. - 7 lat, zaś N. M. - 2 lata.

Małoletnie powódki często płakały, budziły się w mocy, tęskniły za ojcem i nie potrafiły zrozumieć dlaczego nie ma go z nimi. Brakowało im wspólnego przebywania z ojcem. Przeżyta tragedia zaburzyła harmonię ich rozwoju i wpłynęła na ich dalsze życie. Zostały one pozbawione możliwości dorastania w pełnej rodzinie i straciły możliwość kontynuowania więzi emocjonalnych z ojcem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (jak w niniejszej sprawie), to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę nie na podstawie art. 446 § 4 k.c., ale na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powołując się na rzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd I instancji wskazał, że ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszystkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę. Do katalogu dóbr osobistych należą m.in. prawo do intymności i prywatności, płéć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, czy też pamięć o osobie zmarłej. Nie ma zatem przeszkód, aby do katalogu tego zaliczyć więzi rodzinne, emocjonalne między członkami rodziny, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i art. 71 Konstytucji, art. 23 k.r.o.). Do katalogu dóbr osobistych należy jednak zaliczyć tylko taką więź rodzinną, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W ocenie Sądu Okręgowego powódki wykazały jednak istnienie tego rodzaju więzi.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia należnego powódkom Sąd I instancji miał na uwadze, że utrata osoby bliskiej ma charakter nieodwracalny. Małoletnie powódki M. M. (1), P. M. i N. M. straciły ojca. Śmierć rodzica jest dla dziecka ogromną stratą. Powódka B. M. straciła zaś męża. Po śmierci męża próbowała ona jednak ułożyć sobie życie z innym mężczyzną, z którym ma dwójkę dzieci w wieku 2 i 4 lat. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednim w stosunku do rozmiaru cierpienia i bólu powódek zadośćuczynieniem jest kwota po 80.000 złotych dla powódek M. M. (1), N. M. i P. M. i kwota 30.000 złotych dla powódki B. M..

Sąd I instancji uwzględnił też przyczynienie się K. M. (1) do powstania szkody – naruszenia więzi rodzinnych. Podkreślił, że K. M. (1) podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym wynika zaś, że kierujący pojazdem samochodowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy. Pasy bezpieczeństwa znacznie podwyższają bezpieczeństwo podróży i tym samym zwiększają szansę przeżycia z poważnych wypadków samochodowych. W ocenie Sądu I instancji koherentne zapatrywanie w tym zakresie wyraził Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie I C 421/05 o odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódek, który przyjął 20% przyczynienie się K. M. (1) do powstania szkody.

Sąd Okręgowy uznał, że właściwą ostateczną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 64.000 złotych dla każdej z małoletnich powódek M. M. (1), N. M. i P. M. i kwota 24.000 złotych dla powódki B. M.. Odsetki ustawowe od tych kwot zasądził od dnia 18 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów z art. 100 k.p.c., mając na uwadze przegraną pozwanego w 72%. Jednocześnie Sąd I instancji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.) obciążył pozwanego kosztami sądowymi w stopniu, w jakim przegrał on sprawę, zaś na podstawie art. 113 ust. 4 tej ustawy odstąpił od obciążania powódek brakującą częścią kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części, tj. w punktach I, II, IV i V i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez bezpodstawne przyznanie na rzecz powódki M. M. (1) zadośćuczynienia w wysokości 64.000 złotych, na rzecz powódki N. M. zadośćuczynienia w wysokości 64.000 złotych, na rzecz powódki P. M. zadośćuczynienia w wysokości 64.000 złotych oraz na rzecz powódki B. M. zadośćuczynienia w wysokości 24.000 złotych, podczas gdy w chwili śmierci ojca i męża powódek K. M. (1), t.j. w dniu 26 września 2004 roku nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., natomiast dobra osobiste jakimi są więzi rodzinne i emocjonalne między członkami rodziny nie mogą być podstawą do przyznania zadośćuczynienia osobom najbliższym zmarłego, zaś roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przysługuje tylko tej osobie, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu,

- art. 817 k.c. poprzez bezpodstawne zasądzenie odsetek od wszystkich kwot zadośćuczynienia od dnia 18 stycznia 2011 roku.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I, II, IV i V i oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów w postępowaniu apelacyjnym w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.***

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Sąd I instancji trafnie uznał, że co do zasady powódkom przysługują wobec pozwanego roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć ich męża i ojca. Oczywiście jest, że powódki nie mogły dochodzić tego zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., skoro zdarzenie będące źródłem ich roszczeń miało miejsce przed wejściem w życie tego przepisu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych utrwalony jest jednak pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, LEX nr 950584; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I A Ca 281/12, LEX nr 1171322). Stanowisko to Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela i przyjmuje za własne. Zgodzić się bowiem należy, że więzi małżonków i więzi rodziców z dziećmi istniejące w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługują na status dobra osobistego, podlegającego ochronie z art. 24 § 1 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Wprawdzie Sąd Najwyższy w orzeczeniach dotyczących możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie wypowiedział się wprost o odpowiedzialności ubezpieczycieli, ale skoro pozwanymi w tych sprawach byli właśnie ubezpieczyciele, a Sąd Najwyższy uznawał istnienie roszczenia z art. 448 k.c. i odpowiedzialności, to nie sposób uznać, że odpowiedzialność ta dotyczy tylko sprawcy szkody. (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; powołane wyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11 i z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10). Z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za

wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Z przepisów tej ustawy nie wynika, by była wyłączona odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6 września 2012 roku, I A Ca 739/12, LEX nr 1223205).

Przechodząc do wysokości zasądzonego na rzecz każdej z powódek zadośćuczynienia, którą Sąd Apelacyjny kontroluje z urzędu w granicach oceny zastosowania prawa materialnego, przypomnieć należy, że zgodnie z art. 448 k.c. sąd winien przyznać zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości. Ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy uwzględnić wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, niepubl.). Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00).

Powódki M. M. (1), P. M. i N. M., jak ustalił Sąd I instancji, w chwili śmierci ojca miały odpowiednio 8, 7 i 2 lata. Zostały one zatem osierocone w bardzo wczesnej fazie rozwojowej. Bardzo przeżyły śmierć ojca, tęskniły za nim, płakały. Z biegiem czasu ich przeżywanie związane z żałobą i dostosowywaniem się do zmienionej sytuacji bez ojca zaczęło nabierać różnego charakteru, w zależności od fazy rozwoju, temperamentu i pozycji przyjmowanej lub przypisywanej im z zewnątrz, w rodzinie. Oceniając rozmiar krzywdy, jakiej doznały małoletnie powódki należy uznać, że odpowiednim w rozumieniu art. 448 k.c. zadośćuczynieniem jest kwota 50.000 złotych w przypadku każdej z nich. W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie w tej kwocie uwzględnia rozmiar cierpień doznanych przez każdą z powódek, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną. Zadośćuczynienie w tej kwocie stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma przy tym podstawy do obniżenia należnego powódkom zadośćuczynienia z uwagi na przyczynienie się K. M. (1) do zerwania więzi rodzinnych. Roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych ma samodzielny charakter i przyczynienie się zmarłego do zerwania tych więzi nie może mieć wpływu na wysokość tego roszczenia. Przepis art. 362 k.c. ma zastosowanie, gdy do szkody przyczynił się bezpośrednio poszkodowany. W przypadku szkody polegającej na naruszeniu dóbr osobistych bezpośrednio poszkodowanym jest zaś osoba dochodząca zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany wysokości zadośćuczynienia zasądzonego przez Sąd I instancji na rzecz powódki B. M..

Śmierć męża spowodowała, że powódka utraciła radość życia, nie mogła się pogodzić z przedwczesną jego utratą. Była pod opieką psychologa, przyjmowała leki uspokajające. Została sama z trójką dzieci i dopiero po pewnym czasie zaczęła spełniać obowiązki względem nich, a następnie próbowała ułożyć sobie życie z innym mężczyzną, z którym

ma dwójkę dzieci. Mając to na uwadze nie można uznać, by zadośćuczynienie w kwocie 24.000 złotych było rażąco wygórowane i prowadziło do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki.

Zgodzić się należy ze skarżącym, że korekty wymagało także rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie początkowego terminu biegu odsetek od kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdej z powódek.

W myśl art. 481 § 1 k.c. roszczenie o odsetki powstaje od chwili opóźnienia. Termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń w związku z umową ubezpieczenia obowiązkowego określa art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który jako *lex specialis* wyłącza art. 817 k.c. Zgodnie z ust. 1 art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W niniejszej sprawie powódki zgłosiły pozwanemu żądanie o zadośćuczynienie w kwocie po 80.000 złotych na rzecz każdej z nich w dniu 3 stycznia 2011 roku. W terminie wskazanym w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany był w stanie przy zachowaniu należytej staranności określić wysokość należnego powódkom zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie to oceniane na datę wyrokowania przez Sąd I instancji, jak i w terminie wynikającym z powołanego przepisu byłoby identyczne. Pozwany był zatem zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powódek w terminie 30 dni licząc od dnia 3 stycznia 2011 roku, a zatem dopiero od dnia 3 lutego 2011 roku pozwany pozostawał w późnieniu.

W konsekwencji zmiany wysokości zadośćuczynienia skorygowano rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję, znosząc je wzajemnie między stronami, albowiem strony niemal w jednakowym stopniu przegrały sprawę (art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.). Jednocześnie obniżono należne od pozwanego koszty sądowe, obciążając go opłatą sądową od pozwu w stosunku, w jakim przegrał on proces, tj. w 58% i nieuiszczonymi wydatkami na opinię biegłego (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.).

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok jak w pkt I sentencji. W pozostałej części apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji).

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji koszty procesu za drugą instancję zostały zniesione wzajemnie między stronami na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.